

Żyję łatwo, lekko i przyjemnie
Choć niektórzy mówią wokół, że
Iż zostanie wielkie gówno ze mnie
A ja na to śmieję się ha ha

Biorę z życia to co jest najlepsze
Piję wino i laski pieprzę
Głębsze myśli trzymam na uwięzi
Tak niejako życie chciałbym spędzić

Sram na pracę, marną płacę, mam je gdzieś
Między jednym, drugim winem, lubię zjeść
I nie martwi mnie kto mi da
Bo dla siebie najważniejszy jestem ja

Biorę z życia to co jest najlepsze
Piję wino i laski pieprzę
Głębsze myśli trzymam na uwięzi
Tak niejako życie chciałbym spędzić

Żyję łatwo, lekko i przyjemnie
Choć niektórzy mówią wokół, że
Iż zostanie wielkie gówno ze mnie
A ja na to śmieję się ha ha

Biorę z życia to co jest najlepsze
Piję wino i laski pieprzę
Głębsze myśli trzymam na uwięzi
Tak niejako życie chciałbym spędzić
Biorę z życia to co jest najlepsze
Piję wino i laski pieprzę
Głębsze myśli trzymam na uwięzi
Tak niejako życie chciałbym spędzić